

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 182

Warszawa, sobota 12 czerwca 1937 r.

Rok XII

Niebywała interpelacja żydowska Rabin Schorr żąda represji wobec prokur. Zelenkiego, oraz adw. Suchodolskiego i Wawrzyniaka

Rabin sen. Schorr złożył na piątkowym posiedzeniu Sejmu interpelację do prezesa Rady Ministrów ministra spraw wewnętrznych oraz do ministra sprawiedliwości, w sprawie przebiegu procesu Chaskielewicz. Sen Schorr cytując niektóre zdania prok. Ze-

lenkiego, przewodniczącego s. Posemkiewicza oraz adw. adw. Suchodolskiego i Wawrzyniaka i uważa, iż przemówienia stanowią „potępienie trzymilionowej ludności żydowskiej w Polsce, znieważenie wyznania prawnie uznanego, zarzwanie krwawych wy-

stąpien przeciwko tejże ludności, rzucone w atmosferę Przytka, Mińska Mazowieckiego i Brze-

„Zastrzec się także konieczności poirzeba przeciwko rozszerzeniu w przemówieniu prokuratora i w motywach ustnych odpowiedzialności za czyn przestępczy jednostki na jakikolwiek odłam społeczeństwa żydowskiego, oraz insynuowanie nienawistnego stosunku do państwa polskiego, jego władz i armii polskiej“.

Sen. Schorr zapytuje rząd, a w szczególności min. sprawiedliwości, jakie poczynił zarządzenia w stosunku do prokuratora, co zrobił celem pociągnięcia do odpowiedzialności karnej winnych znieważania religii żydowskiej na sali sądowej, czy uważa wystąpienie adwokatów: Suchodolskiego i Wawrzyniaka za zgodne z prawem i dopuszczalne w postępowaniu sądowym, a jeżeli nie, jakie zamierza wyciągnąć z tego konsekwencje.

Czy to możliwe? Zakaz własnych sprawozdań z procesu inż. Doboszyńskiego?

W poniedziałek przed sądem przysięgłych w Krakowie rozpoczyna się proces inż. Adama Doboszyńskiego, autora książki p. t. „Gospodarka narodowa“ oskarżonego o zorganizowanie napadu na Myślenice.

Skład ławy przysięgłych jest już ustalony. Są to przeważnie emerytowani wojskowi i urzędnicy. Proces zapowiada się bardzo ciekawie ze względu na momenty polityczne, które zadecydowały o wystąpieniu inż. Doboszyńskiego, a o którymś szeroko będzie się mówiło na rozprawie. Nie wiadomo

jednak, czy będzie można wszystkie te wiadomości podawać w formie sprawozdań sądowych, ponieważ już obecnie kursują pogłoski, że władze nie zezwolą na zamieszczanie sprawozdań własnych korespondentów, a jedynie obsługą prasową będzie zwykły komunikat PAT-a.

Tęgo rodzaju stanowisko władz administracyjnych sprzeczne byłoby z procedurą karną, która przewiduje jawność rozprawy. Sądowe wydadzą odpowiednie polecenie, aby zasada jawności na procesie inż. Doboszyńskiego nie była naruszona.

MOSKWA, 11.6 (t. w.). Urzędowa sowiecka agencja „Tass“ ogłosiła oficjalny komunikat treści następującej: zakończone zostało śledztwo i przekazana trybunałowi sprawa Tuchaczewskiego, Jakira, Uborewicz, Korka, Eldemana, Feldmana, Primakowa

i Putny, aresztowanych przez organa komisariatu ludowego spraw wewnętrznych w różnych okresach czasu.

Wszyscy aresztowani oskarżeni są o naruszenie przysięgi wojskowej, zdrady ojczyzny, zdrady ludu ZSRR, i zdrady czerwonej armii robotniczo - włościańskiej.

Materiały śledztwa — donosi dalej komunikat „Tass“ — ustaliły udział oskarżonych, jak również Gamarnika, który popełnił samobójstwo pozostając w kontaktach z kierującymi kółkami wojskowymi jednego z państw obcych prowadzącego nieprzyjazną wobec ZSRR politykę.

Polak burmistrzem w Argentynie

BUENOS AIRES, 11. 6. Burmistrzem miasta Apostoles w Argentynie został wybrany osiadły tam od szeregu lat Polak Michał Zubrzycki, znany ze swej działalności na niwie życia społecznego w tej polaci Argentyny, gdzie osiadł od kilkudziesięciu lat kilkadziesiąt rodzin kolonistów polskich. Kolonia polska w Misiones powstała z entuzjazmem wybór p. Zubrzyckiego, jako podnoszący prestiż imienia polskiego w Argentynie.

NIECH KAŻDY SKŁADA TALENT SWÓJ OJCZYZNIE,
JAKO DAR W SKARBONĘ NIE MÓWIĄC WIELE WŁOZYŁ.

Adam Mickiewicz
Księgi Narodu i Pielgrzymstwa.

Jedyny w prasie polskiej Wywiad z wodzem powstańców arabskich w Palestynie

W jutrzejszym dodatku niedzielnym ukaże się sensacyjny wywiad naszego korespondenta, p. Jacka Brzeziny z wodzem powstańców arabskich w Palestynie, Fanzijem. Korespondent „ABC“ jest jedynym dziennikarzem polskim, któremu udało się

uzyskać rozmowę z narodowym bohaterem arabskim.

Wywiad ten jest jednym z fragmentów niezwykle zajmujących i oryginalnych reportaży p. Brzeziny z Bliskiego Wschodu, których cykl zamieszcza „ABC“ na swoich łamach.

TOWARZYSTWO ZACHĘTY DO RODOWLI KONI W POLSCE

W niedzielę, dn. 13 czerwca r. b. zostaną rozegrane na torze Mokotowskim:

NAGRODA DERBY
NAGRODA im. KAWALERII POLSKIEJ

65.000 zł. oraz stawki i przepadki.
Dla 3 l. og. i kl. Dyst. 2.400 mtr.
15.000 zł. Dla 4 l. i st. og. oraz 4 l. kl. Dyst. 3.000 mtr.

Początek gonitw o godz. 4-ej po poł.

Nowy akt ponurej komedii Marsz. Tuchaczewski i tow. przed sądem Zapowiedź nowej serii wyroków śmierci

MOSKWA, 11.6 (t. w.). Urzędowa sowiecka agencja „Tass“ ogłosiła oficjalny komunikat treści następującej: zakończone zostało śledztwo i przekazana trybunałowi sprawa Tuchaczewskiego, Jakira, Uborewicz, Korka, Eldemana, Feldmana, Primakowa

i Putny, aresztowanych przez organa komisariatu ludowego spraw wewnętrznych w różnych okresach czasu.

Wszyscy aresztowani oskarżeni są o naruszenie przysięgi wojskowej, zdrady ojczyzny, zdrady ludu ZSRR, i zdrady czerwonej armii robotniczo - włościańskiej.

Materiały śledztwa — donosi dalej komunikat „Tass“ — ustaliły udział oskarżonych, jak również Gamarnika, który popełnił samobójstwo pozostając w kontaktach z kierującymi kółkami wojskowymi jednego z państw obcych prowadzącego nieprzyjazną wobec ZSRR politykę.

PRYZNALI SIĘ DO WINY

Będąc na służbie szpiegostwa wojskowego tego państwa oskarżeni systematycznie udzielali kolom wojskowym tego państwa informacji szpiegowskich o stanie armii czerwonej, prowadzili działalność sabotażową, usiłowali przygotować na wypadek napaści na ZSRR klęskę armii czerwonej oraz czynili przygotowania zmierzające do przywrócenia władzy wielkich właścicieli ziemskich i kapitalistów. Wszyscy oskarżeni przyznali się całkowicie do winy popełnienia przestępstw, które im są zarzucane.

marsz. Budiennego, Blüchera, szefa sztabu generalnego armii czerwonej Szapoznikowa i dowódców okręgów wojskowych: Celowa, Dybienki, Kaszirina i Goraczewa — rozpoczął rozpatrywać sprawę Tuchaczewskiego i towarzyszy. Rozprawa jest tajna i odbywa się przy drzwiach zamkniętych. Przed zakończeniem procesu żadne komunikaty z jego przebiegu nie będą wydawane.

W kołach moskiewskich nagle i niespodziewanie postawienie przywódców armii czerwonej przed trybunałem wywołało olbrzymie wrażenie. Panuje ogólne przekonanie, że wszyscy oskarżeni zostaną skazani na śmierć.

Masowe aresztowania wśród oficerów armii czerwonej trwają w dalszym ciągu. W ostatnich godzinach GPU aresztowała około 200 oficerów przeważnie w tych referatach komisariatu wojny Z. S. R. R., które mają styczność z budową nowych fortyfikacji granicznych.

Czy oficjalna dyktatura Stalina?

LONDYN, 11. 6. Wiadomości otrzymane z Moskwy o nowych aresztowaniach w armii czerwonej, ofiarą których padli wybitni dowódcy armii bolszewickiej wywołują szereg komentarzy prasy i angielskich kół po-

litycznych. W Londynie utrzymuje się opinia, iż dokonane aresztowania, to ostatni akt rozgrywki między Stalinem a Woroszyłowem, po którym nastąpi ogłoszenie dyktatury wojskowej Stalina. W rozgrywce tej grupa Tuchaczewskiego wypowiedziała się po stronie Woroszyłowa i to przesądziło sprawę aresztowań.

Oficjalny komunikat sowiecki o aresztowaniach mówi o jednym z państw obcych, prowadzących nieprzyjazną politykę wobec ZSRR na rzecz którego wszyscy oskarżeni prowadzili działalność szpiegowską. Nie trudno jest wywnioskować między innymi tego komunikatu, że Sowiety miały na myśli Rzeszę Niemiecką.

Najbardziej charakterystycznym głosem angielskiej opinii publicznej jest wystąpienie organu Labour Party „Daily Herald“, który stwierdza, że wszystkie ministerstwa spraw zagranicznych i sztaby generalne państw europejskich stawiają sobie obecnie pytanie, na które nikt zdaje się nie znalazł dotychczas wyczerpującej odpowiedzi, co się dzieje naprawdę w Związku sowieckim?

Nikt nie wierzy w oficjalną wersję sowiecką pisaną dalej „Daily Herald“, gdyż jest ona zbyt krucha, aby mogła być prawdziwa. Gdyby rzeczywistość tak było, że w armii, marynarce, przemyśle, polityce i organizacjach partyjnych międzynarodowych moskiewskiej, dziesiątki wypróbowanych komunistów na wysokich i odpowiedzialnych stanowiskach zajmowało się działalnością szpiegowską i sabotażową z ramienia obcych mocarstw, to wówczas Związek sowiecki po 20 latach rządów bolszewickich musiał być tak zgłny i zdeprawowany, jak dotąd żadne państwo w historii.

Fala upałów nie słabnie Groźba klęski dla rolnictwa Najcieplej w Bydgoszczy — „najzimniej“ w Gdyni

Sytuacja atmosferyczna, która spowodowała obecna fala upałów, trwa nadal bez większych zmian. Obszar wyżu barometrycznego przesunął się jeszcze nieco dalej ku zachodowi tak, że fala upałów ogarnęła już całe Niemcy.

W Berlinie notowano w piątek temperaturę 36 st. w cieniu. Zanotowano wiele wypadków porażeń słonecznych, w tym kilka śmiertelnych. W związku z nienotowanymi od 8-miu lat stolicy Trzeciej Rzeszy upałami, przerwane zostały nauki w szkołach.

35 ST. W CIENIU

Polska znajdowała się w piątek w dalszym ciągu pod działaniem wyżu barometrycznego. Najwyższą temperaturę zanotowano w Bydgoszczy 35 st. w cieniu. W Poznaniu i Cieszynie notowano 32 st. w Warszawie 31, w Krakowie 29, we Lwowie i Zaleszczykach 27 st. „Najzimniej“ było na wybrzeżu morskim, bo tylko 24 st.

Według prognozy centrali służby lotniczo - meteorologicznej upały potrwać jeszcze parę dni przy czym spodziewać się należy burz, zwłaszcza w południowo - zachodnich dzielnicach kraju.

Specjalnie dokuczliwie dają się we znaki upały w miastach, gdzie w fabrykach i warsztatach zanotowano szereg omdleń i porażeń słonecznych.

W Warszawie skutkiem upałów rozmiękły również w wielu miejscach zupełnie jezdnie asfaltowe. Na ul. Grzybowskiej asfalt rozmiękł do tego stopnia, że koła wozów ciężarowych złyżły w nim głębokie bruzdy, a koła konie grzeły jak w glinie. Wóznicy radzili sobie w tym wypadku podkładaniem desek. Jezdnia asfaltowa na placu przed domem towarowym B-ci Jankowskich wyglądała jak żółta polna droga z koleinami i śladami koni koni.

PLAGA WSCIEKLIZNY

Groźnym towarzyszem upałów jest plaga wściekłych psów. W Warszawie zanotowano w przeciągu ubiegłej doby znowu 5 wypadków pokąsania przez psy podejrzane o wściekliznę. Katastrofalne rozmiary przybiera plaga wściekłych na wsiach, gdzie ani pomoc lekarska nie może szybko dotrzeć, ani też nie respektowane są ściśle zarządzenia o kontroli psów.

GROŹBA KŁESKI

Wczoraj donosiliśmy o groźnej sytuacji, jaką wywołały upały w naszym rolnictwie.

Jeżeli tak dalej potrwą — mówi

nam z troską jeden z wybitnych fachowców — to możemy przy nowych zbiorach stanąć wobec faktu klęski nieurodzaju nie notowanego od wielu lat w Polsce. Najgroźniej przedstawia się sytuacja na ziemiach tak zwanych

lekich, gdzie niedługo powinno już rozpocząć się żniwa.

Upalna i piękna pogoda, zapowiedź pięknych uroplów dla mieszkających miast, grozi naszemu rolnictwu klęską nieurodzaju.

Arabowie grożą ostrymi wystąpieniami przeciw żydom

NOWY JORK, 11. 6. W wywiadzie udzielonym przy swym przejeździe przedstawicielom prasy amerykańskiej dr. Izzat Tannous, członek arabskiej komisji narodowej, oświadczył, że o ile imigracja żydów do Palestyny nie ustanie natychmiast, to należy się spodziewać powstania Arabów o wiele

ostrzejszego, niż wszystkie poprzednie rozruchy.

Zdaniem jego, Palestyna, acz na pozór spokojna, jest w istocie ukrytym wulkanem, który każdej chwili wybuchnąć może. Żydzi, twierdzi dr. Tannous, chcą zgnieść Arabów, ale do tego Arabowie nigdy nie dopuszczą mimo wszelkie zarządzenia brytyjskie.

M i l c z e ć !

„Nasz Przegląd“ i cała prasa żydowska umieszcili uroczysty protest „Zjednoczenia Dziennikarzy Żydowskich“ w Polsce przeciwko motywowi wyroku w sprawie Chaskielewicz, który zresztą został skonfiskowany.

Rabin Schorr wniósł interpelację żądając pociągnięcia do odpowiedzialności adw. adw. Suchodolskiego i Wawrzyniaka oraz prokuratora Zelenkiego.

Żydzi przekroczyli zresztą nie po raz pierwszy wszelkie granice przyzwoitości.

Jawnie i bezkarnie nawołuje się do łepienia młodzieży narodowej, słowa bandyci, chuliganeria są na porządku dziennym tylko dlatego, że ta młodzież wyzwoliła się z pęt marksizmu i ma odwagę budowania Polski według własnej ideologii.

Jednocześnie prasa żydowska według utartego od czasów Dreyfusa zwyczaju z okazji niemal każdego procesu żydowskiego rozpętuje istną orgię agitacyjną.

Zabójca, szpieg, morderca żyd stał się barankami, przeciwna strona zostaje przedstawiona w świetle najgorszym; przeciwnicy rasizmu nie oszczędzają wówczas ani babki ani pradiada.

Na arenę walki wyciąga się wówczas wszystkich żydowskich psychopatów i psychologów, żąda posiłków od prasy i organizacji lewicowych.

Pełny trzask i groźba szantażu wchodzi wówczas w grę. Ilekroć czasu obserwujemy, jak z pianą na ustach — żydzi inscenizują akcesoria procesów, w których żyd jest zaangażowany. — Jeśli żyd zabije, o ofierze mówi się wręcz, że

była jednostką bezwartościową lub szkodliwą albo się wartość jej przemiliła. Żyd zabójca będzie zawsze albo bohaterem, aniołem - mścicielem ludzkości albo jeśli atmo sfera temu nie sprzyja — czło wiekiem obłąkanym, nienormalnym, zasługującym na listę.

Szczypta wyobraźni wystarcza, aby zorientować się jak prasa żydowska potrafiłaby zrobić z tego samego Chaskielewicz bohatera, gdyby proces nie odbywał się w Polsce i w obecnych warunkach, a powiedzmy w Rosji kilkanaście lat wstecz.

My już wiemy, jak to się realizuje i z góry możemy określić w jakich warunkach, kiedy i jaką postawę zajmie prasa i opinia żydowska całego świata. Kiedy będzie międzynarodowy jubel, a kiedy rabi-

ni zainscenizują międzynarodowy post.

Nie pomoże już drapowanie się w szaty masonskie, ani w togi humanitarysty, nie pomoże i czapka frygijska, ani sztandar czerwony.

Widzimy poprzez te szaty i akcesoria — żyda, jego bezcelne dążenia do opanowania świata i jego wściekłość w poczuciu przegranej gry.

Trąby Jerychońskie drażnią jeszcze ciągle ale już nie ogłaszają.

Są granice po przekroczeniu których cierpliwość się musi wyczerpać. Te granice żydzi przekroczyli, występując raz po raz z krytyką sądów polskich, wczoraj Przytyk, dziś Chaskielewicz.

Na wystąpienia dziennikarzy żydowskich prasa polska może zareagować tylko jednym słowem: Milczeć! A. G.